

ZNAK Zbawienia

www.podwyzszenie.pl

GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RZESZOWIE



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XIX Niedziela zwykła – 18.10.2020

1. W kalendarzu liturgicznym wspominamy: we wtorek – Uroczystość Św. Jana Kantego, prezbitera, w czwartek – wspomnienie Św. Jana Pawła II, papieża. Dziś Niedziela Misyjna, wspieramy misje Kościoła i misjonarzy, czynimy to naszą modlitwą, ofiarowanymi cierpieniami, a także ofiarami składanymi dziś na tacę. W przyszłą niedzielę będziemy świętować Uroczystość Rocznicy Poświęcenia Kościoła.
2. Nabożeństwa różańcowe w naszym kościele są prowadzone każdego dnia o godzinie 17³⁰. Zapraszamy wszystkich, zwłaszcza dzieci i młodzież na Nabożeństwa Różańcowe.
3. Prosimy w tym tygodniu, aby modlitwę różańcową poprowadzili: **poniedziałek**, Apostolskie Dzieło Pomocy dla Czystości, **wtorek** Odnowa w Duchu Świętym – „Emaus”, **środa** LSO, **czwartek** Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, **piątek** XIV Róża Różańcowa, **sobota** XV Róża Różańcowa, **niedziela** XVI Róża Różańcowa.
4. W środę po Mszy Świętej wieczornej **Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**, zachęcamy do składania próśb. W piątek nabożeństwo do **Krzyża Świętego**.
5. Nie zapominajmy o „WYPOMINKACH” za naszych bliskich zmarłych. Kartki z czytelnie wypisanymi imionami zmarłych, prosimy przynosić do zakrystii, lub składać na tacę. Przez cały miesiąc listopad będziemy modlić się odmawiając za nich codziennie „Różaniec”. Kartki są wyłożone na stoliku z tyłu kościoła.
6. Dziękujemy parafianom z ul. Mikołajczyka 12, klatka 16 i 17 za złożone **ofiary na sprzątanie naszej świątyni**. Prosimy o to teraz parafian z ul. Mikołajczyka 12, klatka 18 i 19. Dziękujemy za składane ofiary na tacę oraz na konto parafialne. W ostatnią niedzielę ofiarami do puszek wsparliśmy Dzieło Nowego Tysiąclecia. Wolontariusze z naszej szkoły zebrali 1980 zł. Dziękujemy im z całego serca za trud tej zbiórki, a Wam Drodzy za hojność serca, Bóg zapłać.
7. **W tym tygodniu odbędą się spotkania:** wtorek wspólnota Emaus – Odnowa w Duchu Świętym i LSO, środa: chór „Soli Deo”, sobota: schola „Pod Wezwaniem”.
8. Prosimy o odebranie rozpiski Mszy św. gregoriańskich za śp. Andrzeja Piotrowskiego na miesiąc listopad.
9. Rzeszowskie kino „Zorza” **zaprasza na film pt. „Czyścić”**.
10. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.
11. Wszystkim parafianom i gościom życzymy obfitych Bożych darów i wielu znaków ludzkiej miłości.
12. Dziękujemy wszystkim za modlitwę w intencji chorego ks. Kamila, oraz za całą wspólnotę parafialną. Informujemy że ks. Rafał przebywa na kwarantannie, otoczmy go opieką modlitewną, jak również wszystkich chorych.
13. Przypominamy o zakładaniu maseczek i stosowaniu się do zaleceń sanitarnych.

MISJE W ESTONII

W czasie formacji w seminarium wielokrotnie mieliśmy okazję spotkać się z misjonarzami z różnych kontynentów. Do seminarium przybywali również biskupi z krajów misyjnych, lub z krajów w których brakuje księży i prosili o kapłanów, zachęcając do odpowiedzi na wezwanie Chrystusa, by iść na cały świat i głosić Ewangelię. Pamiętam jedno spotkanie z misjonarzem z Gwatemali. Byłem wtedy na pierwszym roku. Misjonarz opowiadał o pracy misyjnej w tym kraju, opowiadał o swoich doświadczeniach, trudnościach i radościach. Wtedy poczułem pragnienie, by zostać misjonarzem. To pragnienie trwało przez czas seminarium. Po święceniach kapłańskich kilku kolegów z roku wyjechało na misje. Była to dla mnie dodatkowa motywacja, by wyjechać do pracy misyjnej. Jednak nigdy nie przypuszczałem, że będę misjonarzem w Estonii. Oczywiście miałem plany, gdzie chciałbym wyjechać. Jednak plany Boże są zupełnie inne niż nasze. Ksiądz Biskup zaproponował mi wyjazd do Estonii. Mało wiedziałem o tym kraju, a jeszcze mniej o sytuacji religijnej w Estonii. Nawiązałem kontakt z tutejszym biskupem Phillipe Jourdanem, który bardzo się uradował, że jestem zainteresowany pracą w Estonii. Przedstawił mi sytuację Kościoła w tym kraju i zaprosił do pracy. Po kilku tygodniach modlitwy i namysłu zdecydowałem się wyjechać do Estonii. Minął rok i nadszedł dzień 26 sierpnia 2018 r., czas wyjazdu do Estonii...

W Estonii mieszka zaledwie milion 300 tysięcy ludzi, większość jest niewierzących. 75% deklaruje ateizm, 15% stanowią prawosławni, są to głównie Rosjanie którzy tutaj mieszkają (25% mieszkańców Estonii to Rosjanie), 10% stanowią protestanci. Katolików jest zaledwie około 6 tysięcy, czyli niecałe 0,5% mieszkańców. Kilkanaście lat temu większość katolików stanowili Polacy i Litwini. Dziś większość katolików to Estończycy, którzy od niedawna należą do Kościoła katolickiego.

Estonia, mimo tego, że leży w Europie, jest krajem misyjnym. W Estonii musimy iść do każdej osoby i pomóc jej odkryć kim jest Bóg, czym jest wiara, czym religia, bo nie mają o tym pojęcia. Najważniejsza jest katecheza dorosłych i dzieci. Z drugiej strony, w porównaniu z innymi postsowieckimi państwami, w Estonii istnieje duża swoboda religijna i nie ma żadnych ograniczeń w pracy duszpasterskiej Kościoła katolickiego. Dzięki Bogu co roku do Kościoła przyjmuje się kilkadziesiąt osób dorosłych. Oczywiście są też chrzty dzieci.

W całej Estonii pracuje 12 księży katolickich i 15 siostr zakonnych. Księża pochodzą z różnych krajów, pięciu pochodzi z Polski. W Estonii nie ma ani jednego księdza Estończyka. Główne parafie znajdują się w dwóch największych miastach - Tallinie i Tartu, jest też kilka mniejszych parafii. W sumie wszystkich parafii jest 7. Jest też wiele miast, w których ludzie czekają na księży, ale nie jesteśmy w stanie tam iść na chwilę obecną, bo brakuje księży.

INTENCJE MSZALNE

18.10.2020 – 25.10.2020 r.

Poniedziałek:

- 6.30 1) + Piotr Pączek – 19 greg.
2) + Józefa Król – od rodz. Bednarczyków
18.00 1) + Anna Berezowska – od Elżbiety z rodziną
2) + Jadwiga Wcisło od Krystyny i rodziny Sawczuk

Wtorek:

- 6.30 1) + Marian Baran od brata.
2) Dziękczynna za szczęśliwe rozwiązanie z prośbą o zdrowie dla matki i dziecka
3) W int. Ks Franciszka z dziękczynieniem za posługę kapłańską i o potrzebne łaski i zdrowie int. Od Rozalii Żukowicz
18.00 1) + Piotr Pączek – 20 greg.
2) + Tadeusz Ostrowski

Środa:

- 6.30 1) + Piotr Pączek – 21 greg.
2) + Henryka Jakieła od uczestników pogrzebu
18.00 1) + Janina Gaweł.
2) + Anna Berezowska – od brata Tadeusza

Czwartek:

- 6.30 1) + Józefa Król od rodziny Mikułów
2) Za + rodziców ks. Franciszka – od Rozalii Żukowicz
18.00 1) + Piotr Pączek – 22 greg.
2) + Anna Berezowska – od rodziny Szempruch

Piątek:

- 6.30 1) + Piotr Pączek – 23 greg.
2) + Jan, Stefania Wróbel i Stanisławę i Tadeusza
3) + Józefa Walczyk
4) Dziękczynno-błagalna za dotychczasową opiekę z prośbą o dalsze Boże błog. i opiekę Matki Najświętszej dla Genowefy
18.00 1) + Aniela 9 rocz. Śmierci i Henryk

Sobota:

- 6.30 1) + Józefa Król od Teresy i Stanisława Nawoj-
skich, Marzeny, Agnieszki z mężem i Amelią
2) + Henryka Jakieła – od członków Róży XVI
3) W int. Bogu wiadomej
4) O opiekę i dary Ducha Świętego dla Kazimierzy
18.00 1) + Piotr Pączek – 24 greg.

Niedziela:

- 7.00 1) + Anna i Jan Pawluc od córki z mężem
8.30 1) + Piotr Pączek – 25 greg.
10.00 1) + Zbigniew Pastuła w 8 rocz śmierci –
od mamy Grażyny, od siostry Krystyny z rodzinami
2) Za parafian
11.30 1) + Stanisław Wojtur w 5 rocz. śmierci.
12.45 1) + Stanisław i Jadwiga Kielar oraz Jan i Katarzyna Szmuc
18.00 1) + Jadwiga Wcisło od syna Roberta z rodziną

Po przybyciu do Estonii rozpocząłem pracę w katedrze w stolicy kraju Tallinie. W parafii pracuję z czterema księżmi. Pierwszy miesiąc mojego pobytu w Estonii upłynął pod znakiem przygotowań do wizyty papieża Franciszka w tym kraju. Wizyta miała miejsce 25 września 2018 r. W kraju nie było dużego zainteresowania tą wizytą. Myślę, że większość nie wie dokładnie kim jest papież. Z wizytą wiązało się wiele przygotowań i pracy, ponieważ nie było zbyt wielu ludzi, którzy mogliby się zaangażować. Podczas wizyty nie było euforii tak jak w Polsce kiedy przyjeżdżał papież. Na mieście było tylko kilka flag papieskich, kilka afiszów. Większość ludzi nie miała pojęcia co się dzieje.

Na co dzień podejmuję normalną pracę duszpasterską. Na początku największym ograniczeniem był język. Musiałem uczyć się od podstaw języka estońskiego, który nie należy do łatwych. Do tego moja parafia jest wielojęzyczna, ponieważ jest to jedyna parafia w stolicy. Msze święte są w języku estońskim, polskim, rosyjskim, angielskim i po łacinie.

Ciekawym doświadczeniem są dla mnie spotkania z Polakami. W niedziele i czwartki są Msze po polsku. Na Msze przychodzą głównie starsi ludzie, którzy po wojnie zostali na Kresach wschodnich, a później los skierował ich do Estonii. Wielu z nich zapomniało już języka polskiego, ale pamiętają modlitwy po polsku, ciągle wspominają Polskę i cieszą się że mają księży z Polski.

Mam również spotkania z katolickimi studentami, którzy studiuje na Uniwersytecie w Tallinie. W każdą sobotę po Mszy w języku angielskim gromadzimy się na modlitwie, dyskutujemy na tematy związane z wiarą. Ci studenci, którzy głównie pochodzą z Afryki są bardzo szczęśliwi, że mają kontakt z katolickim księdzem i mogą pogłębiać swoją wiarę. Sami dają piękny przykład wiary.

Od grudnia ubiegłego roku jeżdżę raz w tygodniu do miasteczka pod Tallinem odprawiać Mszę Świętą. Najprawdopodobniej była to pierwsza w historii Msza katolicka na tym terenie. W Mszy uczestniczy zazwyczaj 10-15 osób. Kościół używają nam luteranie. Jest to też w pewnym sensie wymiar ekumeniczny. Być może kiedyś powstanie tam parafia, ale na razie jest na to za wcześnie.

W lipcu tego roku zorganizowaliśmy pieszą pielgrzymkę do dawnej kaplicy biskupiej na południu Estonii, która w średniowieczu była licznie uczęszczanym miejscem pielgrzymkowym. Niestety po reformacji zwyczaj pielgrzymek zanikł. Teraz chcemy to odbudować. W pielgrzymce uczestniczyło 40 osób, co jest dużą liczbą. Zapewne w przyszłym roku to powtórzymy.

Minęło dwa lata mojego pobytu na misjach w Estonii. W tym czasie głównie poznawałem specyfikę Kościoła katolickiego w Estonii, mentalność ludzi. Co do mentalności, to Estończycy są bardzo zamknięci i na początku nieufni. Potrzeba czasu, aby to przełamać. Co zauważam, to wielką wiarę tutejszych katolików. W otoczeniu, które jest niewierzące, muszą oni dawać świadectwo przynależności do Chrystusa, spotykają się z niezrozumieniem, czasami z szyderstwem. Przy tej okazji myślę, że warto docenić to co mamy w Polsce: wiele kościołów, wielu księży, piękną tradycję. W Estonii ludzie czasami pokonują kilkadziesiąt kilometrów, żeby przybyć na Mszę. Niektórzy czynią to codziennie. Brakuje mi tutaj pięknych polskich zwyczajów. Dwa lata temu podczas uroczystości Wszystkich Świętych, która tutaj jest zwykłym dniem pracującym, byłem na jednym z cmentarzy. Tylko na niektórych grobach był znicz, czy kwiaty, wiele grobów było zaniedbanych. Widziałem też pogrzeb: urna leżała na ziemi, brak duchownego, kilka osób, wieniec. Było to bardzo smutne.

Kiedy myślimy o misjach, to pierwszym skojarzeniem jest Afryka, biedni ludzie i ksiądz który łodzią lub autem terenowym dociera do odległych zakątków. Jednak ludzie którzy nie znają Boga są bliżej niż moglibyśmy się spodziewać. Jak podają statystyki, pracuję w najbardziej zlaicyzowanym kraju Europy, może i świata. Może to ciężko zrozumieć i pojąć, ale są ludzie, którzy nigdy nie słyszeli o Bogu. W Estonii jest ich mnóstwo. Każdy człowiek, który pojawia się w kościele jest wielką radością i motywacją do dalszej pracy.

Na zakończenie bardzo Was proszę o modlitwę za mnie i za Kościół w Estonii. Ja ze swej strony również odwdzięczę się modlitwą.

Ks. Tomasz Materna